

Bydgoszcz, dnia 10 kwietnia 2019 roku

dr hab. Benedykt Ody, profesor uczelni  
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy  
Wydział Edukacji Muzycznej  
dziedzina: sztuki muzyczne/sztuki  
dyscyplina: dyrygentura/sztuki muzyczne

### Recenzja

rozprawy doktorskiej mgra Tomasza Szymusia sporządzona w związku z przewodem doktorskim w dziedzinie *sztuk muzycznych*, w dyscyplinie *dyrygentura*, wszczętym w dniu 9 kwietnia 2018 r. przez Radę Wydziału Sztuki Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

Recenzja sporządzona na podstawie Uchwały Rady Wydziału Sztuki UWM nr 79/2017/2018

### Ocena pracy doktorskiej – dzieła artystycznego

Praca doktorska przedstawiona przez mgra Tomasza Szymusia to dzieło artystyczne zarejestrowane na nośniku cyfrowym (płyta DVD) oraz opis tego dzieła zatytułowany *Orkiestra rozrywkowa – zagadnienia wykonawcze i interpretacyjne na podstawie wybranych kompozycji oraz autorskich aranżacji*.

Promotorem pracy doktorskiej jest dr hab. Katarzyna Bojaruniec, prof. UWM.

Dzieło artystyczne stanowi sześć wybranych utworów muzycznych: trzy wokalnie-instrumentalne i trzy instrumentalne o łącznym czasie wykonania ok. 30 min.

1. *The heat is on* - Harold Faltermeyer, Keith Forsey – 3:04
2. *It's Probably Me* - Eric Patrick Clapton, Michael Arnold Kamen, Gordon Matthew Thomas Sumner 'Sting' – 4:53
3. *Tormenta Instrumental Tango* - Tomasz Szymuś – 2:46
4. *Soul Bossa Nova* - Quincy Jones – 4:50
5. *Pasjonata* - Tomasz Szymuś – 5:00
6. *Few Days in Dubai* - Tomasz Szymuś – 5:20

Przedstawione do recenzji utwory zostały zarejestrowane podczas koncertu *Sounds Good Tomasz Szymuś Orkiestra* dnia 18 września 2018 r. w Teatrze 6.piętro w Warszawie. W trakcie ww. koncertu zostało wykonanych łącznie 21 utworów muzycznych o zróżnicowanej formie i stylistyce. Należy tutaj zaznaczyć, iż nośnik cyfrowy w postaci

płyty DVD zawiera zapis całego koncertu, a jedynie opis dzieła wskazuje, które z wykonanych utworów stanowią integralną część pracy doktorskiej. Doktorant co prawda na str. 64 opisu dzieła uzasadnia swój wybór – pisze m. in., iż *ze względu na obszerność dzieła, (...) analizie poddano 6 części. Wynika to z osobistych przemyśleń autora pracy doktorskiej, reprezentatywności wybranych utworów, jak również ich zróżnicowania pod względem środków wykonawczych i wyrazowych. Wyznaczone utwory stanowią niejako egemplifikację zaanonsowanych w poprzednim rozdziale problemów wykonawczych i interpretacyjnych.* Jednakże w tym miejscu, jako recenzent pragnę zauważyć, iż doktorant mógł (i miał ku temu wszelkie możliwości) aby poszerzyć i znacząco wzbogacić dzieło artystyczne. Tym samym przeprowadzone badania oraz zgodnie z art. 13.1 Ustawy rozprawa doktorska stanowiłaby oryginalne rozwiązanie problemu artystycznego w jeszcze szerszym zakresie oraz jeszcze bardziej ukazałaby ogólną wiedzę kandydata i umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy w dyscyplinie artystycznej.

Wykonawcami utworów stanowiących dzieło artystyczne byli:

*Orkiestra Tomasza Szymusia* w składzie:

1. Paweł Gusnar – saksofon altowy/saksofon barytonowy/flet
2. Mariusz „Fazi” Mielczarek – saksofon tenorowy/klarnet
3. Jakub Waszczeniuk – trąbka
4. Miłosz Gawryłkiewicz – trąbka
5. Andrzej Rękas – puzon
6. Tomasz Świątczyński – puzon
7. Rafał Stępień – keyboard
8. Piotr Wrombel – keyboard
9. Bartosz Jakubiec – gitara elektryczna/gitara akustyczna
10. Patryk Stachura – gitara basowa/ kontrabas elektryczny
11. Błażej Gawliński – perkusja
12. Bogusz Wekka – instrumenty perkusyjne
13. Patrycja Jopek – skrzypce
14. Ania Wandtke – skrzypce
15. Kasia Gmitruk – skrzypce
16. Marta Grott – skrzypce
17. Beata Prylińska – altówka
18. Dagna Krzempek-Szymuś – altówka
19. Wojciech Sławiński – wiolonczela

Wokaliści:

1. Beata Bednarz
2. Katarzyna Dereń
3. Krzysztof Kiljański
4. Jacek Kotlarski

5. Sławomir Uniatowski – pragnę zaznaczyć tutaj, iż artysta ten pomimo, iż Jego biogram został przedstawiony w opisie dzieła (str. 112 i n.) nie brał czynnego udziału w wykonaniu wybranych do opisu przez doktoranta utworów.

Byłem obecny na wspomnianym koncercie podczas jego rejestracji. Tym samym w recenzji znajdują się uwagi i spostrzeżenia nie tylko do przedstawionego jako dzieło artystyczne nagrania, ale także do obrazu i efektu działań doktoranta dotyczących sposobu oddziaływania na wykonawców (ekspresja, wyraz emocjonalny) oraz spostrzeżenia na temat odbioru koncertu przez publiczność. Koncert został zorganizowany przy pomocy Agaty Borzym – impresario orkiestry. Tomasz Szymuś wygłosił słowo wstępne i pełnił rolę gospodarza całego wieczoru. Koncert odbył się przy pełnej widowni Teatru. Widzowie składali się głównie z miłośników muzyki rozrywkowej, stałych widzów Teatru 6. piętro oraz fanów i wielbicieli *Orkiestry Tomasza Szymusia*. Sądząc po spontanicznych reakcjach publiczności muzyka była dla odbiorców zrozumiała, a zaprezentowany repertuar dostępny.

Koncepcję dzieła artystycznego, na które złożyły się utwory różnych kompozytorów oraz autorskie aranżacje doktoranta oceniam jako przemyślaną, interesującą i wartościową. Doktorant wybrał do realizacji utwory zróżnicowane pod względem stylu, zawierających różnorodną problematykę wykonawczą i interpretacyjną, wynikające z osobistych zainteresowań oraz stanowiące przykład Jego wieloletniej pracy.

*The heat is on* to kompozycja Harolda Faltermeiera do tekstu Keith'a Forsey'a reprezentująca gatunek muzyki rozrywkowej sklasyfikowany przez doktoranta jako *elektroniczny pop*. Dyrygent wykonanie poprowadził zgodnie z zapisem nutowym. Zarówno tempo, jak i wszelkie zjawiska rytmiczno-agogiczne określone w partyturze zostały odpowiednio zinterpretowane i wykonane. Piosenkę podczas koncertu wykonywał Jacek Kotlarski, któremu towarzyszyły w roli chóru Beata Bednarz i Katarzyna Dereń. Orkiestra, a właściwie jej odpowiednie sekcje były przez dyrygenta adekwatnie wprowadzane i prowadzone. Realizacja utworu ukazała, iż doktorant potrafi umiejętnie stosować gest dyrygencki w szybkim tempie przy jednoczesnym zachowaniu jego czytelności i poprawności. Artykulacja w utworze wykonana została bardzo starannie. Wszelkie akcenty, staccata czy portata, a także realizacja łuków wyrazowych pozwoliły na odpowiednie wyeksponowanie charakteru utworu. Ważnym zadaniem wykonawczym dla doktoranta, jak zaznacza to w opisie dzieła na stronie 68 było wykonanie wspólnego groove'u swingowego z akcentami na słabych częściach taktu. Po wysłuchaniu tego utworu oraz dokonaniu analizy prezentacji dzieła muzycznego stwierdzam, iż zadanie to zostało przez dyrygenta osiągnięte.

Zagadnienia wykonawcze i interpretacyjne w zakresie stylistyki muzyki rozrywkowej określanym jako *ballada pop* doktorant zilustrował przy pomocy utworu

*It's probably me* – z muzyką Erica Claptona i Michaela Arnolda Kamena do tekstu Stinga (Gordon Matthew Thomas Sumner). Utwór ten został napisany – jak dowiadujemy się z opisu dzieła – na bazie motywów, użytych na ścieżce dźwiękowej w filmie „Zabójcza broń” z 1987 roku. Piosenka wykorzystana była jako utwór promujący film „Zabójcza broń 3” w roku 1992. Sam Sting wydał ten utwór na swojej płycie zatytułowanej „Ten Summoner's Tales” w roku 1993. Podczas koncertu piosenkę śpiewał Krzysztof Kiljański. Pod względem analizy zgodności wykonania zapisu nutowego przez wykonawców należy zwrócić uwagę na grę basisty. Jak przypuszczam chcąc ubogacić warstwę muzyczną sekcji rytmicznej podczas wykonania stosował różnorodne „wprowadzenia” do odpowiednich zmian harmoniczych. Podobnie swoją partię wykonawczą traktował pianista. Pragnę jednak zauważyć, iż mając do czynienia z profesjonalnymi muzykami wykonującymi na co dzień muzykę rozrywkową taka indywidualna interpretacja poszczególnych głosów jest dopuszczalna. Szczególnie jeżeli w zapisie partytury stosowany jest zapis skrócony, np. część A1. Dyrygent utwór poprowadził w odpowiednim tempie, a poszczególni muzycy stosowali dobrą artykulację i dynamikę. Całość utworu pomimo, iż podczas koncertu używano indywidualnego metronomu (o czym wnikliwie pisze doktorant w rozdziale 3.1 *Zagadnienia wykonawcze w pracy z orkiestrą rozrywkową*) została poprowadzona płynnie. Z pewnością dobrze dobrany gest dyrygencki oraz swoisty spokój w prowadzeniu zespołu miał istotne znaczenie dla osiągnięcia przez doktoranta odpowiedniej – charakterystycznej dla *Chill out* – konwencji i estetyki wykonawczej. *Chill out* bowiem wymaga aby utwór realizowany był w wolnym lub średnim tempie i relaksacyjnym nastroju. Na potwierdzenie, iż całość została poprowadzona zgodnie ze sztuką wykonawczą, wskazuje fakt, iż dyrygent w umiejętny sposób – dobre stosowanie auktaktów, odpowiednia mimika, motoryka ciała – powstrzymywał niejako powstające przyspieszenia i doprowadzał do „osadzenia” pulsu. Na wysoką wartość prezentowanego utworu miał również w mojej ocenie solista. Pan Krzysztof Kiljański osiągnął bowiem swoistą intensywność wyrazową w prezentacji oraz świadomie – w oparciu o tekst – wykazał się ekspresją wykonawczą.

*Tormenta Instrumental Tango* to kompozycja doktoranta, która jest utworem instrumentalnym na następującą obsadę: flet, klarnet, dwie trąbki, dwa puzony, fortepian oraz sekcję smyczkową w składzie: skrzypce pierwsze (dwie osoby przy jednym pulpicie), skrzypce drugie (dwie osoby przy jednym pulpicie), dwie altówki i wiolonczela. Natomiast partie kontrabasów oraz waltorni i kotłów wykonane zostały przez współczesne instrumenty elektroniczne. Utwór ten nawiązując do stylistyki wykonawczej tańca towarzyskiego – tanga został zapisany w metrum 4/4, w tempie 130. Dyrygent w całym utworze poprawnie wprowadzał odpowiednie sekcje instrumentów oraz, za sprawą poprawnie dobranego gestu, wskazywał dynamikę i artykulację. Z pewnością, każdy kto choć raz doświadczył w tańcu nastroju jaki niesie ze sobą wykonawstwo tej muzyki wie, że tango w swoim wyrazie to przede wszystkim *muzyka* emocji. W mojej ocenie pięknie poprowadzonej melodii w sekcji smyczkowej, a później w kontraście sekcji instrumentów dętych drewnianych zabrakło owej

ekspresji. Nie jest ona oczywiście czymś wymiernym, ale jak pisze sam doktorant w rozdziale 3.2.1 *Ekspresja muzyczna w wykonawstwie – kolorystyka* „potrzebne jest zrozumienie pojęcia ekspresji wykonawczej, rozumianej jako pozadźwiękowy współczynnik dzieła muzycznego, który ujawnia się poprzez strukturę dźwiękową dzieła oraz właściwości i sposób współdziałania jego elementów, wywołując stany emocjonalne u odbiorcy”. Tym samym – jako świadomy odbiorca – pragnę zaznaczyć, iż w mojej ocenie brak pełnej świadomości muzyków co do estetyki tego rodzaju utworów osłabiło przekaz i obniżyło jakość wykonania. Przypuszczam, iż może to być w tym wykonaniu związane z faktem, że – zgodnie z wiedzą doktoranta – zbyt mała była identyfikacja wykonawców z prezentowanym utworem muzycznym.

*Soul bossa nova* to kompozycja Quincy Jonesa w opracowaniu doktoranta. Całość utworu zachowana jest w stylistyce swingu z elementami samby, bossa novy i jazzu (ze szczególnym uwzględnieniem improwizacji). W instrumentacji powyższego utworu ciekawostką jest, iż aranżer wykorzystał do partii fletów współczesny instrument elektroniczny i tym samym (pomimo ograniczonej liczby muzyków – instrumentów) poszerzył znacząco walory brzmieniowe utworu. Cechą charakterystyczną w przedstawionej prezentacji tego utworu jest fakt, iż pomimo wyraźnego gestu oraz zastosowania współczesnej technologii w „naliczaniu” (opis dzieła strona 47) wyrównanie podziałów rytmicznych oraz jedność w artykulacji następowało dopiero po następujących po sobie powtórzeniach. Przykładem mogą być tutaj motywy muzyczne zawarte w taktach 20–23 lub 25–31. Pragnę jednak zaznaczyć, iż za sprawą dyrygenta i jego przekazu całość zespołu uzyskała wspólny i stopliwy groove. Ten bardzo żywiołowy, choć oparty na prostej strukturze melodycznej, utwór ukazał u dyrygenta jeszcze jedną bardzo ważną – w mojej ocenie – cechę. A mianowicie podczas koncertu dyrygent w umiejętny sposób odczytywał emocje płynące nie tylko od wykonawców ale również od słuchaczy. Realizowane improwizacje przez poszczególnych muzyków były bardzo dobrze kontrolowane i wskazywane. Żywiołowo reagująca publiczność w żaden sposób nie zakłóciła prowadzenia zespołu przez doktoranta.

Środki kompozytorskie jakie doktorant zastosował w utworze *Pasjonata* wynikają z inspiracji twórczością Henry Manciniego. Jak sam doktorant pisze w opisie dzieła „*Pasjonata* brzmieniowo i stylistycznie wprowadza łagodny nastrój; jest to muzyka ilustracyjna, która w zamiarze autora mogłaby być wykorzystana do filmu o romantycznej fabule” (strona 82 opisu dzieła). Utwór zapisany jest w metrum 6/8 oraz 3/4, w tempie umiarkowanym, w którym mamy do czynienia z licznymi modulacjami oraz zróżnicowaną instrumentacją. Dyrygent oparł swój gest w pierwszej części w schemacie na 2. Osobiście uważam, iż to bardzo dobra decyzja – szczególnie w tym tempie. Ruch jest bardzo plastyczny, z perfekcyjnym ruchem przygotowawczym, za pomocą którego dyrygent wprowadzał poszczególne sekcje orkiestry. Bardzo ciekaw jestem jak Jego gest wyglądałby gdyby doktorant zdecydował się poprowadzić całość utworu bez batuty. Myślę, iż jeszcze bardziej zyskałby na plastyczności

i zgodnie z cytowanym w opisie dzieła prof. Jerzym Zabłockim jeszcze bardziej przedstawiałby muzykę zawartą w ramach konstrukcji utworu. Niestety część C utworu (takty 67-73) w której dotychczasowa artykulacja legato została zastąpiona przez staccato nie znalazła swojego odzwierciedlenia w precyzyjności ruchu. Dopiero w trakcie realizacji ritenuto dyrygent dostosował gest do realizowanej w zespole artykulacji. Przejście ze schematu 2 na 3 w części D (od taktu 74) wykonane zostało przez doktoranta w bardzo oszczędnym zakresie. W mojej ocenie należało bardziej wyraźnie wykonać ruch na 2 który w zakresie gestów dyrygenckich stanowi o kształcie jego schematu. Pragnę jednakże zaznaczyć, iż wszelkie te uchybienia nie miały istotnego znaczenia w aspekcie wykonania. Muzycy, o czym wyraźnie pisze doktorant w opisie dzieła (strona 90), zostali bardzo dobrze przygotowani na etapie prób, a dyrygent bazując na pełnej *synchronizacji* wykonania bazował na pewnego rodzaju *samodzielności* aparatu wykonawczego.

Utwór *Few Days In Dubai* to kompozycja Tomasza Szymusia ze słowami autora. Posiada budowę piosenki, zatem zawiera: wstęp, zwrotki, refreny, część instrumentalną, łączniki między częściami oraz zakończenie. Stylistyka utworu jest typowa dla piosenek z gatunku muzyki współczesnej popularnej - *pop, funk* z elementem etnicznym, opartym na skali arabskiej. Wokalistami byli: Beata Bednarz, Katarzyna Dereń i Jacek Kotlarski. Nowatorskim rozwiązaniem w prezentacji tego utworu był fakt, iż w utworze jest nagrany przez jedną osobę chór. Wokalista nagrywał wszystkie głosy chóru dwukrotnie, a realizator dźwięku rozmieścił je w panoramie dźwiękowej skrajnie po lewej i skrajnie po prawej stronie. Zarejestrowany i zmiksowany w ten sposób chór stał się samplem wykorzystywanym podczas wykonania tego utworu równoległe z żywym śpiewem wokalistów. Samplem odtwarzany z programu komputerowego zsynchronizowany był z metronomem, który słyszała cała orkiestra w słuchawkach natomiast publiczność słyszała zmiksowane z wokalistami nagranie. Dodatkową wartością w prezentacji tego utworu jest również (w części C) próba dostosowania sposobu gry grupy smyczkowej do estetyki muzyki arabskiej uwzględniając specyficzne glissanda. Taka technika gry w *europiejskiej* kulturze muzycznej sprawia wrażenie niedokładnej intonacji. Natomiast w tym wykonaniu pozwoliła ona uzyskać efekt brzmienia charakterystyczny dla muzyki krajów bliskiego wschodu. Utwór ten został poprowadzony przez doktoranta z dużą swobodą. Doktorant gestem, ruchem ciała oraz mimiką zdecydowanie panował nad orkiestrą. *Funky* to żywiołowy i energetyczny styl muzyczny będący swoistą mieszaniną stylów *soul, jazz i rhythm and blues*. Dyrygent poszczególne części utworu prowadził adekwatnie do ich struktur melodyczno-rytmicznych.

### Ocena pracy doktorskiej – opisu dzieła artystycznego

Opis dzieła artystycznego składa się z czterech głównych rozdziałów oraz wprowadzenia, wniosków końcowych, bibliografii, a także aneksów. Całości dopełnia streszczenie w języku polskim i w języku angielskim. Rozdział pierwszy obejmuje teoretyczne

podstawy badań z wyjaśnieniem podstawowych pojęć niezbędnych do poruszania się w obszarze badanego zagadnienia oraz przekrojową analizę różnorodnych aspektów wykonawczych występujących w muzyce, uwzględniając kontekst historyczny i cechy stylistyczne muzyki rozrywkowej XX i XIX wieku. W rozdziale drugim doktorant przedstawił charakterystykę działalności orkiestry rozrywkowej. Opisał główne elementy z zakresu pracy orkiestry rozrywkowej i funkcji dyrygenta, a także przybliżył praktyczną stronę tych działań podczas cyklu prób oraz koncertów. W powyższym rozdziale przedstawiono również w zarysie możliwości dotyczące form promocji muzyki rozrywkowej, będącej w ocenie doktoranta ważnym elementem marketingu muzycznego. Trzeci rozdział poświęcony został tematyce zagadnień wykonawczych i interpretacyjnych pojawiających się w pracy z orkiestrą rozrywkową. Doktorant dokonał tutaj swoistej próby opisania specyfiki brzmienia orkiestry rozrywkowej w kontekście, m.in.: techniki instrumentalnej, uwarunkowań przestrzenno-akustycznych, a także problematyki dotyczącej ukazania ekspresji muzycznej w wykonawstwie. Zasadniczą część opisu dzieła artystycznego stanowi rozdział czwarty. Zawiera ona bardzo wnikliwe analizy muzyczne, jak również opisy cech stylistycznych wybranych utworów w odniesieniu do preferencji wyrazowych z uwzględnieniem wynikających zeń problemów wykonawczych i interpretacyjnych. Na uwagę zasługuje fakt, iż doktorant w opisie tym podaje również sposoby ich rozwiązywania. W świetle tych badań została także omówiona w zarysie problematyka techniki dyrygenckiej. Na podstawie przeprowadzonych badań autor we wnioskach końcowych sformułował odpowiedzi na pytania postawione we wprowadzeniu. Całości opisu dzieła dopełniają: pełen program koncertu w ramach przewodu doktorskiego, spis i biogramy wykonawców, materiał graficzny w postaci plakatu koncertu oraz ridery, materiał nutowy w postaci pełnych partytur oraz materiał audiowizualny.

Przedmiotem badań doktoranta w zakresie pracy doktorskiej (dzieła i jego opisu) było: zagadnienie dotyczące wykonawstwa i interpretacji w pracy z orkiestrą rozrywkową. Natomiast podmiotem badań w niniejszej pracy był zespół wykonujący muzykę rozrywkową *Tomasz Szymuś Orkiestra*. Doktorant we wstępie wyraźnie zdefiniował problemy badawcze, a w ich zakresie określił cel teoretyczny i praktyczny pracy. Pragnę tutaj zaznaczyć, iż taki zarys metodologii pracy stanowił znaczącą determinantę w zakresie konstrukcji przeprowadzonych badań i zdecydowanie wyznaczył sposób ujęcia wiedzy teoretycznej i praktycznej doktoranta. Całość opisu dzieła napisana jest w sposób logiczny i przemyślany oraz co istotne stanowi zwięzłą całość. Opis dzieła w ogólnej ocenie zasługuje na uznanie, jednakże można w nim określić jego słabsze i mocne strony.

Do tych pierwszych zaliczam przede wszystkim brak opisów w rozdziale czwartym odnoszących się do kompozytorów i autorów tekstów wybranych utworów muzycznych. Uważam również, iż doktorant powinien bardziej wnikliwie opisać i przedstawić

poszczególne gatunki i style muzyczne w jakich osadzone są wybrane utwory muzyczne, m.in.: elektroniczny pop, *chill out*, tango, swing, samba, bossa nova, funky, czy muzyka arabska. Doktorant oparł swoje badania również na analizie dokumentów. Oczywiście ich podstawą były partytury wybranych utworów ale o wartości pracy stanowi również jej bibliografia. Tę doktorant oparł na 36 pozycjach zwartych, 11 encyklopediach i słownikach, 3 artykułach i 9 źródłach elektronicznych (w tym aż 7 zawartych w wolnej encyklopedii, którą przecież redagować może każdy). Uważam, iż doktorant ograniczył bibliografię tylko (albo aż) do dostępnych jemu monografii i artykułów. Myślę, że w pracy, która przedstawia nowatorskie rozwiązania w zakresie zagadnień wykonawczych i interpretacyjnych na podstawie kompozycji i aranżacji na orkiestrę rozrywkową bibliografia powinna być jeszcze bardziej poszerzona o specjalistyczną literaturę. W głównym rozdziale pracy *Analiza wybranych kompozycji oraz aranżacji w kontekście problematyki wykonawczej i interpretacyjnej* doktorant zastosował jedynie 3 odniesienia do literatury fachowej. A w innym miejscu (np. str. 4) autor choć jednoznacznie wynika to z konstrukcji wypowiedzi nie wskazuje źródła. W pracy doktorskiej oczekiwałbym aby doktorant bazując na recenzowanych wypowiedziach w sposób bardziej obiektywny uzasadniałby swoje działania i kierunki podjętej pracy. Jednocześnie pragnę zaznaczyć, iż posiadam pełną świadomość, że takie pozycje wydawnicze doktorant mógłby jedynie odszukać w literaturze obcojęzycznej, co z pewnością może stanowić trudność w jej pozyskaniu i zrozumieniu. Tekst opisu dzieła napisany jest językiem zrozumiałym, z poszanowaniem zasad pisowni polskiej. Jednocześnie doktorant udowodnił, iż posiadał umiejętność tworzenia i opracowywania tekstów naukowych. Natomiast w kilku przypadkach zastawiającym jest dla mnie użycie pewnych określeń (zwrotów), które występując w tzw. mowie potocznej nie powinny być użyte w pracy naukowej, np. na str. 14 doktorant stwierdza, że *może więc pokusić się o .....*

O niekwestionowanej (w mojej ocenie) wartości pracy stanowi jej treść ukazująca dużą wiedzę i doświadczenie doktoranta w zakresie prowadzenia zespołów muzycznych specjalizujących się w wykonawstwie muzyki rozrywkowej. Opis dzieła udowadnia, iż doktorant posiada ogólną wiedzę teoretyczną z zakresu sztuki muzycznej oraz jest w pełni przygotowany do prowadzenia samodzielnej pracy artystycznej. Jako potwierdzenie powyższych stwierdzeń pragnę zaznaczyć w tym miejscu, iż wszelkie analizy utworów zawarte w rozdziale czwartym są wykonane bardzo starannie i ukazują w pełni wiedzę doktoranta z zakresu harmonii, instrumentoznawstwa, form muzycznych, teorii muzyki oraz wykonawstwa. Wartość tych opisów i analiz podnosi również fakt, iż doktorant w każdym utworze określił i umiejętnie zdefiniował problemy wykonawcze i interpretacyjne. Co więcej. Przy każdym zdefiniowanym problemie starał się podać odpowiednie dla niego rozwiązanie. Zatem doktorant, dyrygent prowadzący wykonanie dzieła artystycznego, udowodnił, iż jest w pełni świadomy zjawisk rytmicznych, melodycznych, harmonicznnych, sonorystycznych, interpretacyjnych, stylistycznych, psychologicznych, dykcyjnych oraz technologicznych. Każdorazowo w opisie i analizie



utworów muzycznych czytelnik może znaleźć swoistą odpowiedź i receptę na postawione przez doktoranta problemy wykonawczo-interpretacyjne. Magister Tomasz Szymuś w wielu miejscach odwołuje się do konkretnych rozwiązań, które zastosował podczas przygotowań do koncertu, np. *próby ćwiczenia równoczesności...* (str. 69), *praca z muzykami...* (str. 74), *interpretując utwór należało skoncentrować się na...* (str. 75), *podczas prób należało...*, *zadaniem do wyćwiczenia...* (str. 77), *kilkukrotnie przeprowadzono ćwiczenia...* (str. 80), *problemy wykonawcze z którymi należało się skonfrontować...*, *kolejne zadania do wyćwiczenia...* (str. 84), *problemy wykonawcze podczas prób dotyczyły wokalistów...* (str. 89), *część instrumentalna (...) wymagała...* (str. 89). Wszystkie te przykłady udowadniają, iż doktorant posiada nie tylko dużą wiedzę praktyczną ale również bogate doświadczenie artystyczne w zakresie podjętego tematu.

Należy również w mojej ocenie zwrócić uwagę, iż doktorant porusza w opisie dzieła aspekty, które do tej pory (w ocenie recenzenta) nie zastały opisane w polskiej literaturze muzycznej. Mam tutaj na myśli wszelkie odniesienia do technologicznych aspektów przygotowania i poprowadzenia wykonania dzieła artystycznego. Jako przykład mogą tutaj posłużyć opisy plików graficznych zawierających zapis nutowy (str. 27), odniesienia do kompetencji pracownika technicznego orkiestry oraz realizatora dźwięku tzw. FOH, rideru zespołu (str. 28, 35), czy aspektu indywidualnego systemu monitorów odsłuchowych (str. 29). W wielu miejscach w opisie dzieła doktorant w nowatorski sposób odnosi się do elementów agogicznych dzieła muzycznego. Metronom, puls, *groove*, „nabicie rytmu”, czy „naliczenie” stanowią istotny aspekt w ocenie doktoranta w poprawnym wykonaniu utworów muzyki rozrywkowej. W mniejszym stopniu, aczkolwiek równie ważnym, odnosi się w aspekcie wykonawczym i interpretatorskim do intonacji, artykulacji czy niuansów oddechowych i sonorystycznych.

Podsumowując całość opisu dzieła uważam, iż praca zawierająca tak wiele istotnych dla wykonawstwa i interpretacji muzyki rozrywkowej wskazówek oraz wiedzy z zakresu historii i rozwoju orkiestr rozrywkowych, cech stylistycznych i funkcji artystycznych muzyki rozrywkowej, a także charakterystyki działalności orkiestry rozrywkowej powinna zostać opublikowana w recenzowanym wydawnictwie. Opis dzieła jako przyszła monografia może stać się w mojej ocenie (po dokonaniu redakcyjno-wydawniczych poprawek) znaczącą publikacją, istotnie wzbogacającą literaturę w aspekcie zagadnień dotyczących pracy z orkiestrą rozrywkową.

W odniesieniu do mgra Tomasza Szymusia w kontekście Jego dzieła artystycznego i opisu tegoż dzieła pragnę nadmienić, iż zawarte wyniki badań przedstawione we wnioskach końcowych w mojej ocenie są poprawne i zgodne z *prawdą, prawdą artystyczną*. Jako recenzenta bardzo ujęły mnie sformułowania, iż *efektem końcowym jest sposób wykonania, właściwy intencjom kompozytora oraz utwory, które osiągają szczyt*

*popularności nie mogą być pozbawione walorów sztuki (str. 93). Wypowiedzi te w mojej ocenie dowodzą, iż w przypadku tegoż doktoranta mamy do czynienia z osobą, która za sprawą swojej wiedzy i umiejętności oraz odpowiednich kompetencji muzykę rozrywkową, niejednokrotnie utożsamianą z komercją i swoistą performatywnością, starać się będzie zawsze prezentować w kontekście najlepszego wykonania dzieła artystycznego przez zespół, osiągnięcia właściwego rezultatu oraz ponoszenia odpowiedzialności w zespołowej sztuce odtwórczej (str. 42).*

### Konkluzja

W oparciu o dokonaną ocenę przedstawionej recenzji pracy doktorskiej mgra Tomasza Szymusia na temat *Orkiestra rozrywkowa – zagadnienia wykonawcze i interpretacyjne na podstawie wybranych kompozycji oraz autorskich aranżacji* (dzieło artystyczne i jego opis) stwierdzam, że praca doktorska spełnia warunki określone w artykule 13 ust. 1 *Ustawy o stopniach i tytule naukowych oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 14 marca 2003 roku*. Tym samym wnoszę o przyjęcie pracy doktorskiej i dopuszczenie jej do publicznej obrony.

*Benedykt Ody*

dr hab. Benedykt Ody prof. uczelni  
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy